

K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie we Środę dnia 28 Kwietnia r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 26 średnia.		27 cal. 7, 5, lin.	+ 8, 7 stopn	Zachodni	Deszcz
dn. 27 średnia.		27 -- 10, 5, --	+ 7, --	Zachodni	Pochmurno
dn. 28 godz. 6		28 -- 0, 0, --	+ 3, 5	Północ. Zach.	Pogoda

WIADOMOSCI KRAJOWE

W I L N O.

Danieśliśmy o darze 200 czer. zł. przez Panią Catalani, na inwalidów, ubogich tutejszego miasta i więźniów: teraz upoważnieni jesteśmy twiadomić publiczność, iż summa ta złożoną została w ręce JW. Policmeystra Rady stanu i kawalera Szłykowa, i że przez gazetę uczyni się później doniesienie: wiele na każde z tych przeznaczeń użyto będzie.

Petersburg, dnia 14 kwietnia.

Ukaz J. C. M. do senatu rządzącego w dniu 10 marca wydany.

Zważywszy jak jest wygodne dla handlu położenie portu archangelskiego, a mianowicie dla gubernij północno-wschodnich, niemniej też i trudności, które dotychczas ten handel ścieśniały; uznaliśmy za dobre nadać temu portowi niektóre ulgi i dobrodzieystwa, celem wynagrodzenia za niedogodności tak przez zimną strefę, jak odległość miejsca sprawianych, w skutek czego rozkazujemy:

1) Towarzystwo kupców archangelskich, wszelkich gield, stałe osiadłe w tem mieście równie jak i mieszczan, uwolnić na lat dwadzieścia od wszelkich podatków i składek do skarbu wnoszonych, wyjąwszy te tylko, które przeznaczone są na utrzymanie potrzeb mieyskich i innych powinności ziemskich.

2) Cudzoziemców osiadających w Archangelsku, którzy zaprzysięgli się na poddaństwo Rossyi, wezmą się do handlu, równie też i poddanych rosyjskich w temże mieście osiadających dla prowadzenia handlu przy porcie tamiecznym i rzeczywiście takowy prowadzących, uwolnić od wszelkich opłat gieldowych, podatków i składek skarbowych podobnie na lat dwadzieścia.

3) Dla większej ulgi nowo osiadających w Archangelsku poddanych rosyjskich i cudzoziemców, a zapisujących się do towarzystwa kupieckiego, uwolnić od wyborów do pełnienia rozmaitych powinności tegoż towarzystwa, pierwszych na lat trzy, a drugich na sześć.

4) Każdy nowo osiadający w Archangelsku i zapisujący się w towarzystwo mieyskie, obowiązany jest wnieść do dumy mieyskiej: kupiec taką sumę, jakąby powinien był wnieść do skarbu przy objawieniu kapitału swojego, a mieszczanin rubli pięćdziesiąt. Składka ta idzie

na potrzeby miasta; prócz tego wnosić regularnie to, co według rozkładu towarzystwa przypadać będzie od kupca i mieszczanina na potrzeby i powinności mieyskie.

5) Kupców ściey gieldy nie inaczej przyymować do 2giey i 3szej jak za zgodą członków tychże gield, dumy i magistratu. Nad czem dozór zostawuje się jenerał gubernatorowi.

6) Za każdym przejściem kupców z gield niższych do wyższych, дума mieyska archangelska odbierze od nich do kassy swojej taką sumę, jakąby rocznie płacić byli powinni od kapitałów swoich objawionych, ta opłata nie uwalnia bynajmniej od wnoszenia rozkładem towarzystwa przepisanej na potrzeby i powinności mieyskie powszechnie.

7) Kupcy, którzy po zbankrutowaniu, zechcą znowu wziąć się do handlu, nie mogą się zapisywać do pierwszej gieldy zaraz; lecz stopniami poczynając od trzeciej, do najwyższej to jest pierwszej dóść będą mogli, a to tym porządkiem: z mieszczan zapisują się do gieldy trzeciej, w której wybywszy lat pięć przechodzą do drugiej, a z tej po takimże czasie przeciągu do pierwszej.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką: ALEXANDER.

Drugi ukaz najwyższy w miesiącu kwietniu wyszły jest w treści następującej.

Zwróciwszy uwagę naszą na trudności połączone z staraniem i opieką o przestępcach, którzy będąc skazanymi na prace w twierdzach, przez długie tam zostawanie wycięczyli zdrowie i siły, a stawszy się niedołężnymi i kalekami, nie mogą dalece być użytymi do robot, postanowiliśmy dla takich, choć przez postęпки swoje wyjętych z związków towarzyskich, lecz przez wzgląd tylko na samą ludzkość, następujące przepisać urządzenie: 1) urządzić osobne miejsca przytułku pod dozorem zwierzchności gubernialney. 2) Te domy przytułku czyli szpitale założyć po miastach guberskich, a dla przestępców wyszłych z twierdz odległych północnych i południowych wyznaczyć bliższe tych twierdz miasta, gdzie te domy mają być urządzone. 3) W mieście guberskiem, gdzie mają być pomieszczeni pomienieni przestępcy, wybrać na to dom skarbowy; gdyby zaś skarbowego nie było; kupić od kogokolwiek, lub nowy zbudować. 4) Potrzebne summy na utrzymanie

i budowę tych domów wydawać z kasy państwa. 5) Dopóki te domy nie będą gotowe, przestępców niezdatnych do pracy zatrzymać w twierdzach, a zwierzchności inżynierzy poruczyć o nich stanie. 6) Kassa państwa ma zaliczać zwierzchności inżynierzy sumę potrzebną na utrzymanie tylu przestępców, ile się okaże w której twierdzy niezdatnych do pracy. 7) Ministerium wojenne potrzebować będzie corocznie szczegółowej wiadomości o liczbie tych ludzi, aby mogło zadeterminować stosowną na ich utrzymanie sumę. 8) Toż ministerium baczyć będzie jak nawiążeć na to, aby tych tylko ludzi podawano za niezdatnych do pracy, którzy rzeczywiście są takimi. 9) Ministerium wojny łącznie z ministerium spraw wewnętrznych w miarę, jak domy przeznaczone na pomieszczenie tych przestępców po guberniach będą się przygotowywały, mają czynić rozrządzenia względem ich tam ułokowania. 10) Ministerium spraw wewnętrznych zaimie się ułożeniem przepisów i etatu dla wewnętrznego tych zaprowadzeń urzędzenia. 11) Te powyższe wyrażone przepisy nie odmieniają bynajmniej prawideł już istniejących o wloczągach i te w całej swej mocy zostają. Wykonanie niniejszych przepisów i zawiadomienie władz, które o tem wiedzieć powinny porucza się senatowi rządzącemu.

W dniu 12 b. m. wyszły dwa następujące najwyższe Jego Cesarzkiej Mści reskrypta.

Jenerał-adjutantowi Baronowi Rosen.

Żądanie wasze aby oddać pułk leyb-gwardyi *Preobrażński*, dokonane zostało przez mianowanie dowodzą jego, pułkownika *Pirch* Mojego bokuwego adjutanta, jako najstarszego z oficerów w tym pułku. Oświadczając wam najrzetelniejszą Moją wdzięczność za dowództwo pułkiem, który pod przewodnictwem waszem okrył siebie chwałą w czasie wojny, a zaszczytnie się odznaczył w czasie pokoju, przez akuratność i dokładność; przekonany jestem, iż odtąd wszystkie wasze prace i starania poświęcone będą na udoskonalenie poruczonej wam pierwszej dywizyi gwardyi.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarzkiej Mści ręką: ALEXANDER.

W Petersburgu 1820 roku

dnia 12 kwietnia.

Jenerał-adjutantowi Potemkinowi.

Zgodnie z żądaniem waszem uwolniłem was od dowództwa pułku leyb gwardyi *Semionowskiego*, który pod naczelnictwem waszem taką się okrył chwałą w pamiętnej wojnie lat przeszłych. Za miły sobie mam obowiązek oświadczyć wam zupełną Moją wdzięczność, tak za trudy i starania wasze, jak za odznaczającą się regularność pułku. Pewien jestem, iż znana Mi dobrze waszą gorliwość poświęcić teraz na udoskonalenie poruczonej wam drugiej dywizyi gwardyi.

Na autentyku podpisano własną jego Cesarzkiej Mści ręką: ALEXANDER.

W Petersburgu 1820 roku

dnia 12 kwietnia.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 5 kwietnia. Dnia 3 b. m. obchodzona uroczystość w tutejszej stolicy, ro-

cznicę urodzin N. W. Xiążęcia *Alexandra Mikołajewicza*, oraz imieniny N. Matki Jego W. Xiężny *Alexandry Fedorowny*, przez solenne nabożeństwa odprawiane w kościele metropolitalnym i kaplicy greckiej, oraz przez składane powinszowanie Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiemu Xiążęciu *Konstantemu*.

ANGLIA.

Londyn, dnia 18 kwietnia. Dnia 11 b. m. wieczorem, za danym przez wystrzał znakiem, zebrało się wiele źle myślących ludzi na rynku w *Sheffield*. Wkrótce potem poszło ich blisko 300 o pół mili za miasto, lecz przyczyna dotąd niewiadoma. Przed totą powrócili do miasta. Jedni wołali: *uderzmy na pocztę wojową*; inni krzyczeli: *Bieźmy wszyscy do koszar*, a inni odezwali się: *Nie; poczekajmy raczej do dnia 14 kwietnia; pamiętajmy o 14 kwietnia.* Usłuchano tej rady; wystrzelono z kilku pistoletów na powietrze, i tłum rozszedł się. Nazajutrz z rana uwięziony niejaki *Blackwall*, przywódca wiochrycicieli, zeznał, iż on pierwszy wystrzelił. Zaprowadzono go do twierdzy *York*, gdzie już przed 2ma laty za podobny występki był osadzony. Jest czeladnikiem krawieckim; w domu maystra jego znaleziono nabite pistolety, piki i inne zbrojne narzędzia. Dnia 13 b. m. zrana poprylepiano po rogach ulic w *Sheffield* następujące buntownicze obwieszczenie:

„Bądźcie gotowi! Rzeźnicy chcą przelać krew ludzką. Wydział urządzający powiatowy ogłasza tę nadzwyczajną wiadomość państwową ziomkom swoim. Nieprzyjaciele nasi dowiedzieli się od jakiegoś zdrajcy, iż w tej chwili myślimy bronić praw naszych. Wielki wydział centralny uznał za rzecz przyzwoitą odłożyć czas do dnia 7go, 5go terminu, a wtedy przysposobie wasze igły (piki), mowy (pistolety) i rogi (sikiery), dla dopełnienia obowiązków, jakie na każdego z was są włożone. 4go terminu, 20.“ —

(podpisano) J. G. Sekretarz.

Zatrważające także odbieramy ciągle wiadomości z Hrabstw *Kumberland* i *Lancaster* o rozruchach reformatorów. W *Carlisle* zwłaszcza znaleziono przylepione po rogach ulic zbrodnicze obwieszczenia, które, jak się zdaje, wyszły z pod prassy tymczasowego buntowniczego wydziału rządowego w *Glasgowie*. Rozeszła się wieść, iż reformatorowie chcą dnia 14 kwietnia powszechnie zrobić powstanie, i dla tego władze cywilne i wojskowe użyły jak największych środków ostrożności. Z *Leeds* i innych okolic w Szkocyi donoszą, iż liczne tłumy reformatorów napadają domy i broń zabierają. W niektórych miejscach dokazali swego, a w innych zostali odpędzeni.

List z *Leeds* wyraża, iż d. 12 b. m. zrana zgromadziło się mnóstwo ludzi na górze niedaleko *Hallifax*; mieli chorągiew i muzykę; strzelili kilka razy na wiatr, i puściwszy racę, rozeszli się.

Pomiędzy uwięzionymi w *Glasgowie* reformatorami, ma być także kilka osób znakomitego rodu, a nawet urzędników królewskich. Niektórzy uczestnicy tamecznych rozruchów, wynieśli się skrycie z miasta.

Reformatorowie w Szkocyi używają nowej

broni, podobnej do strzały, laney z ołowiu, a przy końcu zastrzonej. Chłopcy rzucają ją w szeregi wojska, i wielu już żołnierzy rani.

Wczoraj zrana znaleziono na domie poprawy w *Coldbathfields* przylepioną następującą kartkę:— „Zamiast *Thistlewooda* i współników jego, lepiejby było powiesić *Hunta*, *Cartwright*, *Hobhouse* i innych głupców, którzy was zwodzą. Byłoby to sprawiedliwie, choć niezupełnie prawnie.”

Wczoraj zaczęło się badanie *Thistlewooda* i współników jego. Mnóstwo ciekawych prosiło o wolność znajdowania się; co jednak tylko pewna liczba osób pozyskała. *Thistlewood*, w imieniu swoim i wszystkich współników swoich, nie chciał się uznać winnym, a zapytany: Od kogo chce być sądzonym? odpowiedział: Od Boga i cyrzyć. Rzecznik *Ings* dał taką na powyższe zapytanie odpowiedź: Od Boga i praw rozumu. Napomniany zaś, aby zwyczajnych wyrazów używał, rzekł: prawa rozumu są tak że prawami Boskimi.— *Thistlewood* przystojnie w czarne suknie ubrany, był smutnym i zamyślonym. Podane sobie przez kogoś pomarańcze w kapeluszu, schował prędko do kieszeni, co postrzegłszy najwyższy sędzia, kazał je odebrać, i za drzwiami izby sądowej obeyrzeć; nie jednak podeyrzanego w nich nie znaleziono, i oddano mu je. Jeszcze przed 9tą przywieziono na bryce piki, strzelby, pałasze i t.d., które należały do spiskowych. O godzinie 12tej w południe skończyło się czytanie listy imiennej blisko 300 członków sądu przysięgłych. *Thistlewood* prosił o krzesło do siedzenia, czego mu nie odmówiono. Po wykonanej przysiędze przez członków sądu, oświadczył *Lord Abbot*, najwyższy sędzia, iż ogłoszenie tej sprawy wstrzyma się aż do jej ukończenia. Przeczytano akt oskarżenia, i jednego świadka, to jest *Hrabiego Harrowby*, wysłuchano. Zeznał, iż ministrom oddawna doniesiono o spisku, i że nikt przed godziną 8mą wieczorem nie mógł się dowiedzieć, iż u niego nie będzie obiadu dla nich. Dwa współnicy, *Adams* i *Monument*, stanęli także na świadków przeciwko spiskowym. Pierwszy, który był żołnierzem, a teraz szewcem, zbliżył się z bojaźnią do spiskowych, gdy mu sąd zalecił wskazać hersztów. Okropne zeznanie jego przestraszyły słuchaczy. *Thistlewood*, *Davidson* i *Brunt* patrzali na niego z pogardą, a po zeznaniu, *Thistlewood* rozmawiał żwawo z towarzyszami swemu. *Davidson* nie traci wesołego humoru, i kilkakrotnie głośno się rozśmiał. Wszystkie listy pisane do *Thistlewooda*, przechodzą przez ręce Pana *Brown*, inspektora więzienia, który je wprzód czyta. Wczoraj odebrał dwa listy z poczty, tak ważne, iż wspomniany inspektor uznał potrzebę przesłania ich jeneralnemu prokuratorowi. Czytamy w dzisiejszym *Kuryerze*: „Jakkolwiek oskarżeni wydają się biednymi i opuszczonymi, niewątpliwą atoli jest rzeczą, iż niebrakuje im przyjaciół w pewnej klasie, i że z kilku dobrze znanych ludzi utworzono wydział, który ma baczną oko na tok tej sprawy, zbiera się w nocy, i naradza nad środkami obrony oskarżonych.”

Dziś słuchano kilku świadków, a między innymi gospodynią i służącą w domu, gdzie *Brunt* mieszkał, oraz pewnego aptekarczyka i szlifie-

rza, z których ostatni zeznał, iż wyostrzył topór dla rzeźnika. *Monument*, współnik zbrodni przyprowadzony przez 2 dozorców z *Tower*, zeznał przeciwko spiskowym; więźnie słuchali go z pilnością, i czynili różne uwagi nad jego świadectwem. Badanie potrwa zapewne jeszcze cały tydzień.

Słychać, iż d. 24 b. m. nie będzie pokojów u dworu, lecz Monarcha zjedzie do stolicy i osobiście d. 25 b. m. zagał posiedzenie parlamentu. Mówią oraz, iż ministrowie podadzą następnemu parlamentowi bil względem zawieszenia wolności druku, aż do zupełnego uśmierzenia rozruchu reformatörów.

Król zaszczycił znowu Xiążęcia *Wellingtona* trzecią złotą buławą.

Gazeta dworska z d. 15 b. m. donosi o mianowaniu nowych nadzwyczajnych posłów i pełnomocnych ministrów angielskich przy dworach zagranicznych, jako to: Pana *Taylor*, przy dworze bawarskim; Pana *Cockburn*, przy wirtemburskim; a P. *Lamb*, przy seymie związku niemieckiego w *Frankforcie* nad *Menem*.

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 22 kwietnia.

Król cierpiąc znowu podagrę, nie może po dług zwyczaju swego odwiedzać Xiężny *Berry*. Codzień jednak dowiaduje się o jej zdrowiu, które ciągle jest chętnym.

Gdy Xiężna *Berry* przechadzała się dnia 16 b. m. po tarassie w *Tuilleries*, jakiś dobrze ubrany człowiek zaczął ją lżyć. Publiczność okazała ztąd największe nieukontentowanie, i owego człowieka natychmiast wzięto do więzienia.

Wczorajszej nocy przylepiono tu buntowniczą kartkę na placu zwycięstwa. Obeymowała obelżywe wyrazy na rodzinę królewską i była podpisana przez pewnego przyjaciela i wielbiciela *Luwela*. Lud sam ją postrzegł i zdarł. Wiele zapewne narobi hałasu prośba radcy *Madier* podana sądowi w *Nismes* względem intryg przypisywanych rojalistom, którzy pod styrem ustanowionego przez siebie wydziału zostawać mają P. *Juy* twierdzi w pewnym ulotnym piśmie: iż skrycie dotychczas już sztyletów, iż lękać się wypada przyszłości, iż to wszystko jest skutkiem wydziału rojalistów, którzy chcą obalić prawe władze i t. d., rojalisci żądają nato dowodów, bo inaczej zdawałoby się, iż puszczaono takową pogłoskę jedynie w celu wzniecenia rozruchów, nieufności, a nawet i czegoś gorszego.

Sędziowie, którym polecono opisać stan sprawy *Luwela*, oświadczyli, iż popełniona przez niego zbrodnia nie miała współników.

9 członków izby deputowanych jakoto. PP. *Lafayette*, *Chauvelin*, *Manuel*, *Dupont de l'Eure*, *Lafitte*, *Argenson*, *Keratry*, *Perrier* i *Constant*, którzy podpisali doniesienie o składce dla uwięzionych nieprawnie i bez wyroku sądowego, podali następujące przełożenie jeneralnemu prokuratorowi *Belart*:— „Dowiadujemy się o zaczętych badaniach wielu obywateli, którzy wspólnie z nami podpisali doniesienie względem składki na wsparcie osób, mogących być uwięzionymi w skutku prawa z dnia 26 b. m. lub ich rodzin. Jesteśmy przekonani, żeśmy bynajmniej nie wykroczyli przez czyn miło-

ści bliźniego, który daleki od zachęcania do nieposłuszeństwa wspomnianemu prawu, przypuszcza owszem przywiedzenie go do skutku, a chociaż WPan przeciwne w tej mierze masz zdanie, nie możesz jednak uchybiać wskazanym konstytucją przepisom, i winienesz domagać się od izby upoważnienia pociągnięcia nas do sądu, a izba potem względem żądania W Pana postanowi. Jeśli w tym naszym postępku nie ma żadnego wykroczenia, chcesz więc prześladować niewinnych; a jeśli jest występki, czego zaprzeczamy, przywłaszczasz sobie prawo, iż wolno ci nie dopełnić przepisanych konstytucją formalności. Widzimy potrzebę podania W Panu Mości Panie jenerałny prokuratorze, niniejszego przełożenia, aby się prześladowani przez W Pana obywatele prawnie do niego odwołać mogli. Prosimy o odpowiedź. — W Paryżu dnia 18 kwietnia 1820 roku. „

P. Bellart odpowiedział dnia 19 b. m. w tych wyrazach: — „Odebrałem wczorajsze pismo, którym mię W Panowie zaszczylicie. Obowiązki urzędników są przepisane prawami. Im tylko i sądom, zdają sprawę ze swoich postępów. Ci są ich sędziami. Gotów zawsze będę odpowiedzieć na zapytanie, które mi uczynią. Lecz proszę W Panów przyjąć oświadczenie moje, iż nie uznaję żadney inney władzy, a zwłaszcza tej, którą W Panowie przypisujecie sobie nad urzędnikami krajowemi, i którey ja nie umiem dać żadnego nazwiska. Mam zaszczyt być i t. d.

Pan Vatismenil, zastępca jenerałnego prokuratora, zdał wczoraj w sądzie królewskim sprawę względem tak zwanej *składki narodowej*. Wyrok w tej mierze wydany będzie na przyszłej sessyi. Jeśli wypadnie rozpoznać dokładnie tę okoliczność, w tym razie sąd uda się do rządu z prośbą o upoważnienie izby deputowanych do pociągnięcia ości wspomnianych jej członków, którzy doniesienie takowe podpisali, i odesłanie tej sprawy pod wyrok izby parów, jeśliby je także Hrabia Lanjuinais podpisał.

Wydawca tutejszego dziennika pod napisem *Stawa*, podał do izby deputowanych skargę na nadużycia cenzury i stronność cenzorów.

Xiążę Raguzy (Marszałek Marmont) dostał także pomiędzy innemi złoty medal, za utrzymywanie pięknego stada w Chatillon.

Osiadły w tutejszej stolicy portugalczyk, podał do *Monitora* artykuł, w którym zbija umieszczoną w gazecie londyńskiej *Morning-Chronicle* wiadomość o panującym w Portugalii wielkiem nieukontentowaniu, z powodu, iż Lord Beresford jest na czele rządu, i że Anglicy wszystkie znaczniejsze urzędy piastują. Lord Beresford ma tylko jako feldmarszałek naczelne dowództwo nad wojskiem portugalskiem, i nie wdaje się do rządu krajowego. Cudzoziemcy nie piastują urzędów, a najwięcej jest ich 20 w wojsku. Gdzież jest kraj (pisze wspomniany portugalczyk), w którymby cudzoziemców do urzędu nie przypuszczono? Zasługa jest najlepszym patentem obywatelskim. Nie widzimyż dziś ministerium inte-

ressów zagranicznych; poruczanego zasłużonym cudzoziemcom?

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 25 kwietnia.

Na odprawionej tu dnia 13 b. m. 22giej obradzie pełnomocników niemieckich, wydział przeznaczony do redakcyi uchwał w celu uzupełnienia aktu związkowego, podał ukończone swoje dzieło. Dnia 19 b. m. odprawiła się 23 obrada, której (jak słysząc) przedmiotem było wystawienie całego obrazu wypadku tutejszych obrad, dla przesłania go pod zatwierdzenie właściwych dworów.

Posel hiszpański przy dworze naszym, Don Pedro Cevallos, otrzymał przez wyprawionego dnia 28 z. m. z Madrytu gońca, list odwodujący, wraz z zaleceniem, aby konstytucją stanów zaprzysiął, i takąż przysięgę od wszystkich obecnych tu poddanych Króla Jmci katolickiego odebrał, czego też dnia 14 b. m. dopełnił.

Ślub Arcy - Xiążęcia Raynera, Vice-Króla Lombardzko-Weneckiego, z Xieżniczką Carignan, odprawi się dnia 28 przyszłego miesiąca w Pradze w Czechach.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 23 kwietnia.

Seym związku niemieckiego rozpoczął znowu obrady swoje, i dnia 17 b. m. odprawił drugą sessyą, na której, równie jak na pierwszej, zajął się tylko niektórymi prywatnemi interessami.

Na 36stej sessyi izby deputowanych wirtemberskich w Sztuttgardzie, kommissya wyznaczona do roztrząśnienia budżetu zdała sprawę względem kilku artykułów. Zaczęły się potem obrady o projekcie tyozącym się porządku czynności izby. Odrzucono wniosek, aby kobiety mogły także bywać na publicznych sessyach, i aby zaniechano rozdawać biletów na wejście.

W Y S P A Ś. H E L E N Y.

Gazety londyńskie ogłosiły list pewnego oficera angielskiego, pisany d. 8 lutego z wyspy ś. Heleny. Wyraża w nim: — Bonaparte zdrów; widuję go często zdaleka w ogrodzie, gdzie z jenerałami i służącymi swemi pracuje. Zrana chodzi czasem w szlafroku i ozerwoney czapce; często nawet ma tylko kamizelkę i słomiany kapelusz. Wieczorem ubiera się zupełnie, i pokazuje się z gwiazdą u sukni. Nikogo nie przyjmuje, i uchodzi, gdy się kto zbliża do niego. Gra partya szachów przed obiadem, który pospolicie trwa 15 do 28 minut. Po stole zwykł się pytać: *No i coż? czy poydziemy na komedyą lub tragedyą?* Słucha potem czytanych sobie wiatków z Kornela, Rasyna lub Moliera. O godzinie 11 tej wieczorem lub o północy kładzie się spać, i sen nazywa zwycięstwem nad czasem. Ma pojazd i konie, może bez przydanej straży przejeżdżać się o 12 mil angielskich na około swego domu; lecz nie chce wyjeżdżać ani konno, ani pojazdem. Wielkorządca Lowe daje częste uczy. Na małym teatrze grywają amatorowie; oficerowie znajdują tam przyjemną zabawę.

Wilno dnia 28 kwietnia r. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż na sporządzenie różnego odzienia i obuwia stosownie do pory roku, dla aresztantów płci męskiej i żeńskiej, będą odbywać się targi w Mińskim Gubernialnym Rządzie, a mianowicie: dnia 11, 12 i 13, a przetargi dnia 14 miesiąca maja teraż. 1820 roku; a zatem życzący podjąć się takowego sporządzenia zechcą przybyć na wyżej oznaczone terminy do tego gubernialnego Rządu. Dnia 16 apryla 1820 roku. Sekretarz Arcimowicz.

1 Roku 1820 mca kwietnia 21 dnia. Oświadczenie imieniem JW. Karola, Orła białego, ś. Stanisława i dalszych orderów kawalera i Ludwiki z Xiążąt Szuyskich Prozorów Oboźnych W. Xięstwa Litew., zanoszącego z następnego powodu. Niemogli się nigdy spodziewać protestujących, aby czynność pochodząca z wrodzonego do rodziny przywiązania, na sprawiedliwości oparta, miała być opacznie tłumaczoną, przez tych którym istotnie przynosi dobro, aby ofiara z własnego majątku, w miejscu powinnej wdzięczności, zyskiwała niezusłużone okrzyki, doświadczyli jednak tego protestujący, czyli zaś słusznie niech sądzi powszechność, brat protestanta JW. Antoni Prozor Wojewódzic Witepski, na kupno majątności Zodziszek z trzema folwarkami w Pcie Zawileyskim położonej, wyłożył znaczną sumę, że zaś, na samym fundum Zodziszek, jako i atynencyach przez inne osoby rozkupionych ciężła summa pojezuicka, nabywcy zatem Zodziszek obowiązani byli wnosić należny od jey procent do komisji Edukacyjnej, stało się zaś, że JW. Antoni Prozor przy wejsciu w posesyą znalazł już znaczny remanent na Zodziszkach, i osobno zaległe skarbowe podatki, powiększyli go bar dziej, dalsi nabywcy, którzy należnych od siebie opłat wnosić zaniechali, i nieszczęśliwy zbieg okoliczności, jaki brata protestującego, postawił w stanie niesposobności wnoszenia rat należnych, to wszystko razem złożone wynosiło tak dalece wysoką sumę, że Kommissya Edukacyjna, dla zabezpieczenia zaległości, i upewnienia na przyszłość rat wypadających, stosownie do Noywyższych Ukazów postanowiła sekwestrować Zodziszki, i wyprzedać je przez publiczną licytację, wówczas protestujący, czy stym i bezinteresownym rządzeni przywiązaniem dla brata swojego, i przejęci troskliwością o dobro jego wierzycieli, widząc wyraźną szkodę JW. Antoniego Prozora, a ztąd uszczuplający się fundusz na odpowiedź jego kredytorom, ubezpieczyli zaległe remanenta na własnych funduszach, i przez ten sposób uchronili Zodziszki od licytacji, a brata swojego, od straty summy na kupno Zodziszek awansowanej. Nie przez próżną chlubę, tym mniej zaś w widoku osobistych zysków, ale przez chęć szczerego, uratowania Zodziszek dla brata swojego, niesli mu pomoc protestujący, z własnego majątku, i nigdy myśleć niemogli, aby postępek takowy, przez kredytorów jego, opacznie był tłumaczonym, i aby protestujących oskarżać mia-

no, że dla zakrycia funduszów swojego brata od satysfakcyi jego wierzycieli, zajeli Zodziszki i z nich dla siebie szukają korzyści; aby więc zawstydić, tak niesłuszne skargi, oświadczają protestujący przed sądem i powszechnością, że natychmiast ustąpią Zodziszek na satysfakcyą wierzycieli brata swojego, aby ci tylko oswobodzili wydane przez protestujących kaucye, zwrócili dopełnione opłaty, które się kwitami udowodnią, słowem uwolnili protestujących od wszelkich za Zodziszki obowiązków przez ich przyjętych, a tym sposobem mieć będą wrócone na satysfakcyą swoją, i prawa upomnienia się części remanentów od dalszych nabywców, protestujący zaś, prócz pociechy jaką uczuli w sercach swoich, chroniąc brata swojego od straty, nieżądają innej nagrody jak tylko, aby kredytorowie JW. Antoniego Prozora uwalniając protestujących, od niesłusznych narzekan, oddali ich postępowaniu sprawiedliwości, jaką zawsze rzadzić się pragną — Takowe oświadczenie w imieniu JW. Prozorów jako umocowany podpisuje. Konstanty Dąbrowski.

Roku 1820 apryla 24 dnia na Sądzie Gł. Litew. Wileń. Cywil. Depart. stawając osobiście adwokat tegoż Sądu W. JP. Mateusz Zajackowski takowe oświadczenie do akt podał.

Józef Komar Pułkow. b. wojsk Pol. Prezes Deputat. Wincenty Rogalski Sowietnik i kawaler. Antoni Kwiatkowski Assesor. Józef Biegański Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Guberski Sekretarz Ludwik Raczyński. Jako w akta przyjęte może być i w Kur. Gazety Lit. pomieszczonym. Sekr. Dobrzański.

1. W skutek dekretów Departamentu 2go Gubernii Grodzieńsko Litew. pierwszego roku 1814 julii 13 i 1820 febr. 27 dnia tążę i exdywizyą majątności Czepiotun w Pcie Lidz. Guber. Grodzień leżący, aktorstwa zeszłego Fulgentego Kamińskiego Podkomorzego Eyszyckiego, i Kazimierza Kamińskiego b. Sędziego Ziem. Lidz. decydujących, uwiadamiają się wszyscy pretenscyowie z jakiego bądź źródła iżby na dzień 8 junii roku idącego 1820 sub amissionie swych pretensyów do Czepiotun jawni się. Dat na sessyi 20 apryla 1820 roku w Czepiotunach.

Maciej Kulesza Sędzia Granicz Ptu Lidz. Exdywizor. Seweryn Michałowski Sędzia Gran. Ptu Lidz. Exdyw. Piotr Turski Sędzia Ziem. Ptu Lidz. Exdywizor.

1. Zegarek złoty repetyer dawniejszego fasonu w dwóch kopertach, pierwsza złota kameryzowana jeden rząd perłami, 2gi brylantami, także ze spodu brylantami wokół w spodzie sinia amelia, pośrodku rozetka wysadzona dyamentami na cyferblacie napis Le pène a Paris, druga koperta tombakowa ze szkiełkiem, skradziony został w dniu 24 apryla 1820 roku w domie JW. Brzostowskiego w Wilnie u W. Szczepkowskiego Plenipotentu JW. Wilgow, w czasie odbywającej się licytacji. Ktoby takowy zegarek wynalazł, ma się zgłosić do miejsca w którym zginął, za

co nadgrody czerwonych złotych pięć będzie zapłacono.

Kazimierz Szczepkowski.

1. Niżej podpisana mam honor Łaskawą Publiczność zawiadomić, że w Gubernii Wileńskiej w Powiecie Brastawskim o wiorst trzy od Miasta powiatowego Widz w dobrach JW. Michała Wawrzeckiego Marszałka tegoż Powiatu w miesiącu maju otwierają się zwyczajne kompiele, wód mineralnych siarczastych w których wzięwszy Traktyer starać się będą przybyłym gościom wszelką ze strony mojej tak co do jedzenia jako też żądanych trunków po cenie umiarkowanej, dopełnić moją usługę.

Alexandra Dymanowa.

1. Kancellarya JW. Wileń Cywilnego Gubernatora, wyczytawszy w N. 46 gazety Kur. Lit. pomieszczone wezwanie ochotników do wybudowania między innymi pocztowego domu we wsi Opsie, znajduje potrzebę ostrzedz publiczność, iż słowo Opsie pomieszczone jest omyłką zamiast słowa Obabie, gdyż we wsi Obabiu lub Czernowie w pcie Brast. położony, wybudowanie pocztowego domu rzeczywiście jest przeznaczonym.

Dat w Wilnie dnia 27 apryla 1820 roku.

Sekretarz A. Łazarowicz.

1. W stosunku rezolucyi w Magistracie Wileńskim dnia 16 mca apryla 1820 roku zaś, ja urzędnik tąż rezolucyą dla z inwentowania wszelkiego majątku po zmarłym na dniu 15 apryla t. r. Wilhelmie Wagnerze pozostałego, i onego z publiczney licytacji wyprzedania będąc delegowany obwieszczam Publiczność; iż na dniu 29 mca apryla 1820 r. w sali Ratuszowej rozpocznie się wyprzedaż publiczna całkowitego majątku zesłego Wilhelma Wagnera, która będzie kontynuowaną codzień (procz dni świątecznych i Tabelnych) aż do zupełnego wyprzedania teyże pozostałości, aby więc do takowej licytacji ambienici na powyższy termin przybywali, tudzież, iżby tak sukcesorowie, jak niemniej pretensorowie zmarłego Wagnera bydz mogący, do Magistratu Wileńskiego w przeciągu dwóch miesięcy z dowodami jawili się, w tém wszystkim czyni się ninieysza awizacya. 1820 r. apryla 26 dnia. Jan Buksza R. M. W.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Ziem. Ptu Wilkomirskiego w dacie poniżej wyrazić się mającey zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż powiatu stronie jest wydany.

Roku 1820 mca apryla 8 dnia przed Aktami Ziem. Ptu Wilkomierskiego stanąwszy obecnie WJPan Antoni Eymont były Sędzia Grodz. Kowień. oświadczenie w imieniu swym na WWJPanów Józefa i Anielę z Sawickich Szylingów Chorążych małżonków, i Onufrego Pietrzkiewicza Regenta Gran. Wilkom. w następney rzeczy podaje: iż dwoma dekretemi, jednym w roku 1817 augusta 18 dnia, drugim 1819 oktobra 20 dnia Sądu Główn. Litewsko-Wileńskiego drugiego departamentu sprawa n instancyi żalującego dellatora z obżałowaniem Szylingami, i Pietrzkiewiczem odesłana jest do Ziemstwa Wilkomirskiego, względem przywłaszczenia niewłaściwie majątku po ze-

szłym ś. p. Hieronimie Zuromskim Rotmistrzu Wilkomierskim w ilości sześćdziesiąt tysięcy zł. pol. za testamentem adeptowanym przez Pietrzkiewicza, toż i prawo na pracowitego Andrzeja Waluka poddanego Deyniowskiego własnoręcznie przez tegoż podpisanym, w skutek jakowych Remmis odpowiedzialność jest uległą z folwarku Pawilanców obżałowanych Szylingów, i obżałowanego Onufrego Pietrzkiewicza, z folwarku Zyżm i Gaygoły zwanych w pcie Wilkomierskim położonych, przy referencyi wcałku do zaśłego procederu, aby uległe rzeczzone folwarki do odpowiedzi nikt o one względem wyprzedaży, zastawy, arędy, i w żadne układy niewchodził z tymiż osobami, uwiadomijac w powszechności wszystkich, a po szczególnie każdego aż do ukończenia w zupełności rozwiniętego procederu. W dowod podpisuję się: w protokule podpisano: Antoni Eymont b. Sędzia Grodz. Ptu Kowieńskiego m.p. Correctum Jan Jachimowicz Ziem. i Sąd. Gr. Ptu Wilkomir. Reg.

Takowe uwiadczenie podające się do gazety Kur. Lit. że wolno drukować pośunadczam.

Ludwik Wołowicz Sędz. Ziem. Wileński.

1. Excerpt z protokołu potocznego Sądu Ziemskiego Powiatu Bobruyńskiego oświadczenia w dacie niżej wyrażoney zanesionego, eorundem pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Powiatu stronie potrzebującey wydaje się.

Roku 1820 mca aprila 5 dnia przed aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziem. Ptu Bebruy. stanąwszy osobiście niżej podpisany następne oświadczenie do wypisania podał, imieniem JW. Hypolita Woyżbuna straż. Miń. Gener. plenipotenty JW. Barbary z Hrabior Zawiszow Zabieltowej jenerał Leutnantowej woysk pol. kawalera krzyża ś. J. na JW. Józefa Mężyńskiego majora Łubieńskiego huzar. pułku i kawalera oto: iż obżał. jegomość pozostawszy w osierociłym stanie znalazł przytułek i wychowanie od dzieciństwa w domu ś. p. matki JW. aktorki z Zarankow 1go zamęścia Hrabini Zawiszyny a 2go Łęskiej Starościny Lubonickiej, a niby przez wdzięczność za wyświadczone dobrodzieństwa przez matkę, trafił w dom córki w lat kilkanaście i tam w biednym stanie swoim znalazłszy wszelką pomoc na opędzenie potrzeb własnych zaofiarował posługę wdzięczność i pomoc w interesach JW. aktorki toczących się, gdzie tylo znajdować się będzie, ile zdolność jego wystarczy. Na tych zasadach przyjaźni upewniony żał. delatormocą jenerałney plenipotencyi sobie służącey ak do JW. aktorki jako też i swoich gdzie tylko potrzeba wyciągać będzie interesów ograniczoną w Ziem. Bobruy. przyznaną wydał plenipotencyą ina promocyą spodziewanych obżał. czynności anticipative, jak świadczą obżał. własnoręczne rewersa i obliży wziął u JW. aktorki i żał. delat. gotowe pieniądze, które uniesiony prawdziwym sobie sprzyjaniem rozjeżdżając po różnych stronach jak widać obraca na swoje użytki i potrzeby, nie czyniąc żadnych kroków ani starań w powierzonych interesach JW. aktorki i żał. delatora a w miescu usprawiedliwienia się z czynności swoich na zatarcie wziętych pieniędzy w JW. aktorki i żał. delat. pisze niebyłe expensa wszelką prawdę i zmysły przechodzące registra impozycy-

ne w celu osiągnięcia większej jak wprzód wziął zdobyczy, dostrzegłszy zaś żał. delat. cel obzał. majora do jakiego zmierza, a bardziey nadużycie przeciwko zastrzeżonym warunkom w plenipotencyi spodziewając się w następności szkodliwych wypadków dla JW. aktorki i siebie, obzał. majora od promocyi i zajęcia się interesami JW. aktorki i własnych wywalnia i w tym celu służącą jemuplenipotencyą kassując i unikczemniając z akt elliminować deklaruje, a nielegitymując w niczem pretensyynnych obzał. regestrow ani też utwierdzając, szkodliwych wszelkich obzał. czynności zrzekając się, do poszukiwania zarewersami i obligami summ właścicielom służącemi na wszelkim obzał. majątku gdziekolwiek znajdującym się i osobie zachowując prawny dopominek, oraz zwrót plenipotencyi i ważnych papierow poruczonych obzał. wszystkich bez wyłączenia żał. delat. służących, a przez obzał. zatrzymanych zastrzegając, przeciwko wszelkim obzał. zabiegom i nieprawym czynnościom przenosząc skargę i rozstrząśnienie oney oddając na uwagę publiczności Imieniem JW. aktorki i własnym naysolenniey manifestuje się i przez gazetę Kur. Lit. wszystkim objawia. U tego oświadczenia podpis w protokule takowy. Takowe oświadczenie jako proszony podpisuję Antoni Kwapiński Regent Sądów podkomorskich Powiatu Bobruyskiego.

Zgodno z protokółem Józef Macewicz Regent Ziem. Powiatu Bobruy.

W Xiegarni Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego są do przedania następujące dzieła o Hiszpanii.

- Constitution politique de la monarchie Espagnole publiée à Cadix le 19 Mars. 1812 traduite de l'espagnol par Mr. l'abbé Vialar ancien chanoine d'Albe 12 Petersb. 1812* 80 C.
- Histoire de la guerre d'Espagne et de Portugal pendant les années 1807 à 1813 plus la campagne de 1814 dans le midi de la France, par le Colonel Sir John Jones avec des notes et les commentaires p. Mr. Alphonse de Beauchamp, ornée de la carte du theatre de la guerre d'Espagne et de Portugal 2 Vol. in 8 Paris 1819* 4 R. 50 C.
- Itineraire descriptif de l'Espagne, et tableau élémentaire des différentes branches de l'administration et de l'industrie de ce royaume par Alexandre Laborde 5 Vol. in 8 et Atlas contenant 29 cartes itinéraires redigées par P. Lartigue ingénieur et gravées par Vicq Paris relié en basane fils d'or* 20 R.
- Description du paradis ou tableau de Valence peint con amore par Chr. Aug. Fischer in 8 Paris an XII* 1 R. 65 C.
- L'Espagne et le Portugal, où mœurs, usages et costumes des habitans de ces royaumes précédé d'un précis historique, par M. Breton. Ouvrage orné de cinquante quatre planches coloriées, représentant douze vues et plus de soixante costumes differens, la plupart d'après des dessins exécutés en 1809 et 1810 6 Vol. in 18 imp sur beau pap. Paris 1815* 12 R.
- Voyage en Espagne par J. Townsend. Cont. la description des mœurs et usages des peuples de ce pays; le tableau de l'agriculture, du commerce, des manufactures de la population, des taxes et revenus de cette contrée; et des ses diverses institutions. trad. de l'angl. sur la 2de éd. par J. P. Pictet-Mallet, orné d'un atlas de vingt-deux planches 3 Vol. in 8 Atlas in 4to Paris 1809* 11 R. 75 C.
- Relation d'un Voyage forcé en Espagne et en France dans les années 1810 à 1814 par le*

Général-Major Lord Blayney 2 Vol. in 8 Paris 1815 3 R. 60 C.

Beautés de l'histoire des Espagnes ou grandes époques de cette histoire, faits intéressans usages, mœurs et coutumes, navigation, mines et commerce; guerres, actions remarquables; religion, gouvernement et politique; beaux-arts, monumens, littérature, etc., depuis mille ans avant Jésus-Christ jusqu'à present, avec huit belles gravures seconde édition revue et corrigée 12 Paris 1818 1 R. 5 C.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Sąd Mag. miasta Wil. na twierdzy wyroku d 28 mca januar. idącego roku w sprawie Jana Mayłowskiego maystra zabawy ślosarskiej z iego kredytorami, pretensorami i debitorami zapadłego; uwiadamia wszystkich kredytorow, pretensorow i debitorow, ażeby mający stosunki do pomienionego Jana Mayłowskiego w iak nayrychlejszym czasie w Sądzie Magistratu Wileń. z dowodami iawili się, w przeciwnym bowiem zdarzeniu, że nieiawiającym się kredytorom, amissya ich pretensyow a z debitorami chociaż pod niestanność oczewisty nastąpi wyrok, ostrzega i otém przez gazetę Kuryera Litew. trzykrotnie obwieszcza.

Mateusz Zołkowski R. M. W.
Regent Ignacy Misiewicz.

2 Pod panowaniem Najjaśniejszego Imperatora Jmci ALEXANDRA Pierwszego Samowładnego cała Rossyą. Excerpt z protokołu potocznego Ziem Ptu Piń. zapisanego w nim oświadczenia w dacie poniżej wyrażoney, na rekwizycyą strony pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu jednoczasowie jest wydany.

Roku 1820 mca apryla 15 dnia. Oświadczenie Regenta Sądów Gran. adwokata subseliow Piń. Felixa Hryniewicza z mocy plenipotencyow uczynione z uwag następnych: JW W. Szymon i Adam byli Marsz., Alexander były Chorąży, Kasper wice marszałek; Ambroży b. prezydent i Antoni Sędzia Granicz. Pttu Pińskiego Skirmuntowie, czytając w aktach Pińskich i w Nrze 43 w Dodatku do Kur. Lit. oświadczenie WW. Ignacego kapitana, Ludwiki jego żony, Xawerego Assesora i Tadeusza Regenta, oraz nieletniego Kazimierza Rewińskich, lubo niezнайdują w onym żadney skargi zasługującey na odpowiedź, w celu iednak objaśnienia publiczności o zamiarach WW. Rewińskich, zlecili mnie przez szczeguły przynieść odpowiedź takową, że obzał. Rewińscy samym tylko marzeniem urościwszy pretensyą do żalących się Skirmuntow, a znając tę familią odwiecznie spokojną, uproiektowali zakłócić, i tą koleją wytargawać dla siebie zwyczajne w podobnych zdarzeniach od napaści odstępne; chcąc zaś nadać pozor swojemu interessowi zbocznie od prawdy napisali w swym oświadczeniu: iż po Kunegundzie Ordziance z zeszłym podkomorzym i kawalerem, Adamem Skirmuntem był proces, lecz chyba tak sekretny, że tylko samym obzał. Rewińskim wiadomy, dalej wyrażają: iż zeszły podkomorzy Skirmunt błagał jakoby obzał. Rewińskich, aby jeo wiekiem obarczonego nienarządzali na proceder, zapewniając jakby w rozporządzeniu testamentowym przez się zrobionym czer. zł. 10,000 powodem powyższej Kunegundy dla ich zapisał, na ten moment obzał. Rewińskim przyznać należy, iż prawdziwie dobrym sercem w zły sprawie powodowani do skończenia dni życia w napaści nienarządzając na process kilka dawności ziemskiej byli cierpliwemi, lecz obok tego przekonania terazniejsze obzał. Rewińskich kombinując kroki wnioskować należy: iż obzał. Rewińscy iesłby jakikolwiek ślad pretensyi już wiekami przytartej wynaleść mogli, zapewnie niepowodowaliby się mniemaną z upadkiem sprawy cierpliwością, z której teraz dla siebie u publiczności szukają chluby i kredytu, wreszcie w nieraz rzeczonym manifestcie wyrazili: iż zeszły podkomorzy Adam Skirmunt

przez oświadczenie w roku 1816 julii 3 dnia w aktach Pińskich zapisane, że był jakoby własnoręcznie sporządzony testament zapewnił, w tej materii aby przekonać się o zbrocznym tłómaczeniu, oświadczenie należy one z wyrozumieniem przeczytać. Jakoż takowe publiczność zapewna widzi i aby było rozporządzenie w tym oświadczeniu niedostrzega, lecz może obzał. Rewiński uprzednie o następności czyniąc wnioski, że się kiedykolwiek znajdzie testament, podchlebne własnemu interessowi tworzą domysły, a tak silnym powodowani wyobrażeniem niepraktykowanym detąd sposobem obzał. kapitan Rewiński na folwark zastawny załączających się Adama i Alexandra Skirmunttów Ostrowczyce zwany, w Poie Słuckim leżący, napaść i ony zając powodem roszcżącej się sukcesyney pretenzyi był się poważyl, krok takowy nadto śmiały w obliczu prawa zmusza załącznych zaprosić obzał. Rewińskich dla wytłómaczenia się w miejscu przyzwoitym nie celem szukania podobnych zysków jakich sobie obzał. Rewiński natworzyli, lecz wprost, o rozciągnięcie kar przykładowych i zastrzeżenia obzał. Rewińskim, aby ośmieleni już podobnym zamiarem wstrzymali się od napadnięć na dalsze obywatelskie majątki, których spokojność przez zapęd wygurowanej śmiałości zagrożoną być może, jakąś odpowiedź przez gazety dla rychlejszego obżalowanych Rewińskich zawiadomienia przesłać determinując, one w protokule z mocy poruczenia i wyraźnej woli aktorów podpisuje. Felix Hryniewicz Regent Granicz. i Adwokat Ptu Pińskiego.

Pięczone poszyny opłacono. Zgodno z protokulem potocznym świadczą Adam Terlecki Regent Ziem. Ptu Pińsk.

Takowe oświadczenie do Gazet Kur. Litew. przyjąć jest wolno Stefan Terlecki Pisarz Ziem. Ptu Pińsk.

2 W sprawie ustanowionej przez kredytorów i pretensorów, przychodzących do funduszu W.W. Grzegorza oycy vice Mar., Józefa syna Prez. Gr. Prużań. Zienkowiczów, Sąd Gł. 2go Depart. Gubernii Grodzień., wyrokiem swoim 1819 r. mca febr. 26 dnia ferowanym, przeznaczył taxę i exdywizyją majątku Mokrego ze wsiami do niego należącemi w Gubernii Grodzień. w poie Prużań. sytuowanego, skutkiem jakowego dekretu, po wydanym obwieszczeniu, urząd exdywizorski z osob. niżej wyrażonych złożony, na dniu 14 mca marca 1820 r. ad fundum tego majątku zjechawszy, czynność sobie poruczoną rozpoczął i tę pierwszemu zjazdowi właściwą, stosownie do remissy we wszystkich zakreślonych, tudzież celem spełnienia dalszych przepisów Depart. i ukończenia rozpoczętego dzieła, drugi termin zjazdu na dzień 31 maja 1820 r. determinował, że zaś pomienionym dekretem remissyjnym jest ostrzeżono, iżby w tej exdywizyi wszystkie strony sub amissione causa jednocześnie rozprawiły się, zatem skuteczniając i to postanowienie pod upadkiem pretensyjow, przez gazetę Kur. Lit., i Warsz. wzywa się wszystkich interesowanych stron, iżby w przerzeczonym terminie 31 maja 1820 r. z udowodnieniem swoich należności przed Sądem exdyw. w majątku Mokrym jawiły się. Floryan Pachniewski Sędzia Gran. Kobryń, prezydujący w Exdyw. Józef Witanowski Sędzia Gr. Prużań. Exdyw. Jan Górski b. Pisarz Ziem. Prużań. Exdyw. Józef Witkiewicz Regent Ziemski Prużański i Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remissją Sądu Ziem. Wileyskiego w roku 1820 mca lutego 4 dnia nastąpił na usatysfakcjonowanie wierzycieli W. Józefa Rahozy P. Podśędka Ziem. Wileysk. przeznaczony w terminie przez tęż Remissję zakreślonym, to jest dnia 5 kwietnia po ufundowaniu jurydykcyi w majątności Serweczu pod rozdział oddanej, ułatwiwszy czynności pierwszemu zjazdowi właściwe, kompor-

tacyą, tak dziedzicowi jako też kredytorom i rozmaitego tytułu pretensorom w dniu 20 maja idącego roku do kancelaryi Ziem. Wileyskiej na czteroniedzielną persystencyą naznaczył, powtórny zjazd w dniu 2 augusta tegoż roku ueterminował, w jakowym to czasie iżby wszyscy wierzyciele do funduszu W. Rahozy pretensorów mający z dowodami stawali, sub amissione rei zalecił, o czem przez niniejszą awizacyą każdego interessowanego uwiadamia.

Stanisław Świętorzecki Ziemski Ptu Wilej. i Exdywiz. Prezydent. Justyn Leśniowski Podśędek Ziem. Wilej. i Exdyw. Gasper Golejewski P. P. Wilej. Exdywiz. Michał Łapicki Reg. S. Z. P. W. Exdyw.

2 Podaje się do wiadomości, iż Buffet przy Teatrze jest do wypuszczenia w roczną arendę od idącego 1go maja roku bieżącego 1820, kto by więc życzył sobie nająć takowy, niech się zgłosi do właściciela tegoż Teatru Macieja Każyńskiego mieszkającego przy tymże Teatrze.

2 Mający do zbycia folwark naydaley o mil 3 od Wilna od włók 10 lub 15 obszeru ziemi z lasem, wodą i dostatnią sianożęcią, oraz dymów 4 lub 5, 6 z zabudowaniem pełnym gospodarskim z pewną ewikcyą, niech się zgłosi w kamienicy W Nizkowskiej przy Łotoczku do W. Thomasza Sokolnika Sekretarza Gubernskiego, a ten kontrahenta z gotówką pokaże.

3. Stosownie do rozporządzenia pełniącego obowiązki Wileńskiego Cwilnego Gubernatora, JW. o Gubernatora i Kawalera Hordna, życzący przyjąć na siebie obowiązek wystawienie pocztowych domów, w powiatach, Rosińskim, we wsi Montwidowie, i Braławskim, we wsi Opsie, oraz turmowych zamków, w miastach powiatowych, Trokach i Telszach, raczą jawić się do Wileńskiego Gubernialnego Rządu w dniach 2, 4 i 6 następującego mca maja, z dostateczną ewikcyą dla licytacji i zawarcia kontraktów, gdzie kondycye i plany kontrahentom okazane będą. Datt w Wilnie 1820 roku apryla 16 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Jan Stemporzecki Gubernski Sekretarz.

3 Kocz piękny nowy warszawski jest do sprzedania za r. s. 500 w domu, W. Zeligierowej, na Wileńskiej ulicy drugą bramą za domem W. architekta Guberskiego Poussier.

1. Wyjeżdża za granicę do królestwa Pruskiego szlach. Józef Muszyński z Ptu Wil. z dóbr Czabiszek w interesie handlowym JW. Marszałka i Kawalera Piłsuckiego, do pomocy bierze z sobą starozakonnego Chaima Hirszowicza Epszteyna, mieszkańca z tychże dóbr Czabiszek.

1. Wyjeżdża za granicę do Prus w interesie handlowym JW. Mars. Piłsudskiego, starozakonny Sroł Orełowicz mieskaniec z dóbr Czabiszek.

1. Wyjeżdża za granicę do wód ciepłych i Wiednia Vice Marszałek ptu Wilkomirskiego Józef Łappa, z żoną Konstancyą, Jan Kuszelewski, Stanisław Zongołowicz, z służącemi: dziewczyną Barbarą Wilańską, i Michałem Zylińskim.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEGO MO-
SCI Wypis z Xiąg Ziem. Ptu Zasławskiego.

3. Roku 1820 miesiąca marca 24 dnia. Przed
Aktami niniejszymi Ziem. Ptu Zasław., i przede-
mną Janem Szumowskim Regentem przysięgłym
akt tychże, stanawszy osobiscie Woźny Ptu Za-
sławskiego Ur. Franciszek Podolski zeznał: iż
on roku i miesiąca wyżej na akcie wyrażonych
pozew autentyczny jeden w dobrach miasteczku
Sławucie na ekonomii tamejszey dnia 24, a dru-
gi w kancelaryi Ziem. powiatowey Zasław. dnia
tegoż niżej wyrażonym pozwanym w izbach na
stolach pokładł, które tak były napisane —
ALEXANDER Pierwszy z Bożey łaski Impera-
tor Samowłodec Wszech Rossy etc. etc. etc.
Wam WW. Tekli Rakowskiej, W. Jana Ra-
kowskiego, Maryannie Mogielnickiej, W. Mo-
gielnickiego, Ewie Cichowskiej, W. Dyonizego
Cichowskiego, Elżbiecie Kulińskiej, W. Felicya-
na Kulińskiego małżonkom, a niegdy WW. A-
dama i Anny z Bromirskich Burskich małżon-
ków, córkom w assistencyi pomienionych mę-
żów tychże, jako też W. Antoninie Radzikow-
skiej niegdy W. Józefy z tychże Burskich Ra-
dzikowskiej córce, w assistencyi oycy W. Igna-
cego Radzikowskiego, a wszystkim pomienio-
nych niegdy WW. Adama i Anny z Bromir-
skich Burskich małżonków successorom, a zaś
niegdy W. Kajetana Burskiego siostrą i sio-
strzenicą, tudzież JO. Xięciu Eustachiemu Sa-
nguszkowi wołyń. Guber. Marszałkowi i kawale-
rowi summy tegoż niegdy W. Adama Burskie-
go na procencie u siebie mającemu pozwanym
z osób dóbr i summ pieniężnych ogółem wszel-
kich Władzą Monarszą Rozkazujemy abyście
WW. przed Sądem Ziem. Ptu Zasław. na ka-
dencyi nadchodzący święto Trojeckiej, a w nie-
dościu tej lub sprawy na niej, na innej naj-
bliższej, wtenczas gdy ta sprawa z rejestru i
wpisu sobie przyzwoitych do sądenia przy-
padnie, sami oblicznie i zawito stanęli na pra-
wne wezwanie JW. W. Konstancyi matki, Do-
roty, Maryanny i Tekli córek, w assistencyi
i opiece teyże matki swej czyniących Pruszyń-
skich, niegdy JW. Antoniego Pruszyńskiego S.
D. P. pozostałej małżonki wdowy i sukceso-
rek Powodek, które poległszy na prawie spra-
wiedliwości, a przychyliwszy się do skryptów
dwóch jako to: jednego dnia 13 januaryi 1809
roku w Zasławiu na zł. 3,000, a drugiego dnia
1 februaryi tegoż roku w Sławucie na czer. zł.
254 od n W. Kajetana Burskiego pomienionych
niegdy WW. Adama i Anny z Bromirskich Bur-
skich małż. syna, a WW. pozwanym brata, po-
mionionemu n JW. Antoniemu Pruszyńskiemu
wydanych, a na dniu 12 lutego 1812 roku w ak-
tach Ziem. Zasław. oblatowanych, jako też do
processu przez tegoż n JW. Pruszyńskiego o te
summy w Sądach Ziem. Zasław. toczonego i na
dwóch kondemnatach opartego, oraz rezolucyi
Sądu Ziem. Zasław. dnia 16 lutego 1817 roku wy-
padłej, testamentu męża i oycy Powodek nieraz
rzeczonego JW. Antoniego Pruszyńskiego, w o-
statku do kondemnaty ze strony Powodek na
WW. w Sądzie Ziem. Zasław. roku teraz. dnia
13 februaryi otrzymanej, ożywiając process
śmiercią tegoż przerwany, pozywają WW. oto:
iż niegdy W. Kajetan Burski brat WW. po-
zwanym zaciągawszy u oycy Powodek za po-
wyżey zacytowanemi dwoma skryptami raz
summę zł. 3,000, a powtóre czer. zł. 254 tako-
we wraz z procentem siódnym w terminie 13
januaryi 1810 roku oddać obowiązował się, lecz
dobrowolnym opisom takowych skryptów nieu-
czyniwszy zadość, życie zakończył, a przeto
z wszelkich tegoż n W. Kajetana Burskiego fun-

duszow poszukiwać satysfakcyi Powodki nieza-
przecone mają prawo, jakoż takowe znajdując,
nayprzód, iż n W. Adam Burski oyciec WW. i
W. Kajetana Burskiego summę swoję własną
zł. 10,000 w skarbie niegdy JO. Xięcia Hero-
nima Sanguszka WW. na procencie ulokował,
a schodząc z tego świata oprócz WW. pozwa-
nych i jednego syna W. Kajetana Burskiego wię-
cey successorów nie zostawił, po zeyściu które-
go też summa pod dożywociem matki WW. aż
do jej zgonu pozostawała, jakowe prawo doży-
wotnie wraz z życiem matki WW. już ustało
a z pomienioney summy 10,000 zł., jako oyczy-
stej trzy części na nieraz rzeczonego n W. Ka-
jetana Burskiego przypada, powtóre iż za sprze-
dane przez licytacją po n W. Kajetanie Burskim
pozostałe rzeczy zebrana summa rub. sr. 152,
kop. 3, do czasu nastąpić mającego przeznacze-
nia oney porządkiem prawnym na uspokojenie
długów tegoż W. Burskiego do wołyńskiej ma-
gistratury powszechney opieki w roku 1817 mie-
siącu lutym odesłana została gdzie i dotąd znaj-
duje się, z których wedle prawa długi kredy-
torskie przed wszystkiemi usatysfakcyonowane
bydź winny, jakoż w zamiarze pozyskania sa-
tysfakcyi oyciec Powodek z przerzeczoney sum-
my 10,000 zł. trzy części na W. Kajetana Bur-
skiego prawem sukcesyi przypadające, to jest
7,500 zł. z prowizją od tych wypadającą do roz-
prawy prawney przyporządkował, i process oto na
dwóch kondemnatach opart, lecz dla zasławy
śmierci onego nieukończył, testamentem zaś
swoym Powodce JW. Konstancyi Pruszyńskiej
żonie swej moc czynienia o majątek onego i
wolność podnoszenia summ jego do rąk teyże
bez ewikcyi zastrzegł, zatym pozywają WW. a
mjanowicie JO. Xięcia Eustachiego Sanguszka
Wołyń. Guber. Marszałka i kawal. jako n JO. Xię-
cia Hieronima Sanguszka WW. następcę do za-
płacenia teyże summy 7,500 zł. z procentem na
satysfakcją summ jedney 3,000 zł. a drugiey
czer. zł. 254 z procentami przez n W. Kajetana
Burskiego oycu Powodek zawinionych na rzecz
Powodek do rąk samey JW. Konstancyi matki
zobowiązać, niemniej i znajdujące się na kon-
serwie w wołyńskiej magistraturze powsze-
chney opieki rub. sr. 152 kop. 3 teyże Powodce
do rąk podnieść dozwolić, was zaś wszystkich
niegdy WW. Adama i Anny z Bromirskich Bur-
skich successorów terazniejszych pozwanym do
attentowania tej sprawy i ulegania wyrokom
sądowym zmusić, kosztą i wydatki prawne powró-
cić nakazać winy na zniesienie kondemnata ozna-
czyć, i całą tę sprawę choćby zapocznie jako po-
statecznie przewidzianym processie, rozsądzić o-
co też Powodki WW. do gotowego processu śmie-
cią n JW. Antoniego Pruszyńskiego przerwanej,
a przez siebie Powodek teraz bzywionego po-
zywają na czas i miesyce oznaczone stawcie się
i prawu bądźcie posłuszni. Działo się w Za-
sławiu dnia 23 marca 1820 roku. Pisałem ten
przypozew Antoni Turowski umocowany. Ze-
znał Franciszek Podolski Woźny Ptu Zasław.,
z których xiąg i ten wypis pod pieczęcią Ziem.
Ptu Zasław. wydaie. Jan Szumowski Reg. Akt.
Ziem. Ptu Zasław. Poszlin pieczętnych z wo-
skowemi rubla i kop. 63½ wzięto.

Czytałem z Xięgami Jakób Romanowski.

Roku 1820 dnia 8 kwietnia takowy pozew
przez redakcyą Kur. Lit. do wydrukowania że
przyjęty bydź może Sąd Ziem. Ptu Zasław. za-
świadcza. Pisarz Ziem. Powiatu Zasławskiego
Stanisław Ceceniowski.

3. Niżej podpisana podaje do powszechney
wiadomości, iż za konsensem Monasteru wileń-
XX. Błahocześliwych na wieczność wydanym,

będąc Aktorką placu na Równympolu Popowszczyzną zwanego przy gościńcu Połockim pod N. 622 sytuowanego, do dwunastu morgow rozciągłości mającego, przeze mnie zabudowanego i uporządkowanego, w gospodarskim i handlowym sposobie przy domu mieszkalnym z dalszą budowlą gospodarską, z Cegielnią i Austeryą która w roku przeszłym uległa konflagracji znaczna część muru i sklepy pozostały przy wszelkim domowym zabudowaniu, obszar tego placu na trzy części rozłożony, pierwsza pod zabudowaniem, ogrodami warzywnymi i ogrodem fruktowym oraz użytecznymi kanałami, druga pod usiewem ozimym i jarzynnym, trzecia naywyborniejszą mająca glinę na robienie cegły i dachówki użyta została, dla ułatwienia domowych interesów i uspokojenia debitorów, postanowiłam takowy plac ze wszystkim zabudowaniem i z onego wszelkimi użytkami wyprzedać, ktoby ony życzył sobie nabyć zgłosił się raczy do Aktorki w tymże domu mieszkalnym, z którą może łatwo i przystępnie ukończyć interes. Jakowe doniesienie własną podpisuję ręką. Roku 1820 apryla 16 dnia.

Maryanna Ogonowiczowa.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski uwiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów zeszłych Jana Sławińskiego strapczego guber. wileń. i Ignacego Kończy pisarza Ziem. wileń. iż dekret w tej sprawie ostatecznie ferowany, w dniu 24 terażniejszego mca apryla 1820 roku w kancelaryi aktowej Grodz. Wileń. objawi.

Jan Ciechanowiecki Prezydujący. Michał Sawicki Prez. Grodz. Wileń. Exdyw. Karol Mosiewicz Sędzia Gr. Oszm. Exdyw. Rejent Marcelli Talat.

3. Uwiadamia się Szanowna Publiczność iż od następującej Niedzieli to jest dnia 25 apryla roku bieżącego otwiera się spacer w Zakrecie gdzie wszystkiego za pomierną cenę dostać będzie można. A. Górską.

3. U Inspektora Wileńskiej Wraczebnej uprawy, Doktora Bernarda, mieszkającego na Zamkowej Ulicy, obok kościoła ś. Jana, w domu JW. Wice Gubernatora i kawalera Horna, są do przedania: Karéta poczwórna modna, Fortepian z sześciu oktavami i muzyką turecką, oraz dzieło nowo-wydane przez niego pod tytułem: *Betrachtungen über das frühe beerdigen der Juden.*

3. Karéta Angielska podwójna mało co używana jest do sprzedania za pomierną cenę. — Widzieć ją można każdego czasu w domu W. JP. Krzyżanowskiego na Koniskim Targu pod Nrem 1,255, gdzie o cenie zainformują.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzyteli zeszłego Franciszka Grafa Jundzilla Podkomorzego Grodzień. dekretem remissyynym sądu Główn. 2go Depart. Gubernii Grodzień. przeznaczony w majątności Brzostowicy czynność swoją odbywający, przez niniejszą awizacyą w Kur. Lit. umieszczającą się ogłasza kredytorom i wszystkim do tej exdywizyi interessowanym stronom, że w dniu dzisiejszym dekret oczewisty zapromulgowanym został, że protokół dekretowy w kancelaryi Ziem. Ptu Grodzień. ulokowanym w krótkim czasie będzie, a dopiero nim zapotrzebowane na miejscu dopełnionej promulgaty ekstrakta z dekretu wygotowane zostaną, znajduje się przy Regencie Wincentym Janowskim w mieście Grodzień zamieszkałym, że do zakładania apelacyow od takowego dekretu w sądzie Ziem. Ptu Grodzień. użyżono wszystkim

stronom czasu do dnia 15 maja 1820 roku i że exekucya rzeczonych dekretu co do objęcia sched wydzielonych mimo zakładać się nawet przez kogokolwiek mogącą apelacyą następować powinna, byleby tylko poszyny i dalsze należności Skarbu Monarszego opłacone zostały. — Dat w Brzostowicy murowanej dnia 22 marca 1820 roku.

Antoni Radowski Prezydujący w Exdyw. Jan Suchodoliki Exdywizor. Kasper Rószcyc Exd. Zygmunt Podbereski Exdywizor. Konstanty Wołosowski Exdyw.

3. Pani Hintz Dentystka, przez Kollegium lekarskie Wrocławskie examinowana i approbowana, a przez Królewsko-Pruskie ministerium spraw wewnętrznych uprzywilejowana: udowodniwszy oraz gruntowną znajomość swej sztuki, przed kommissyą examinacyjną lekarską Województwa Mazowieckiego i przez Imperatorski Wileński Uniwersytet, ma honor Przeświećnej Publiczności zawiadomić o chęciach stania się jey użyteczną przez swoją sztukę. Będąc córką sławnego francuzkiego dentysty i sposobiąc się w tej sztuce od młodych lat, nabyła potrzebnej zręczności i łatwości do odbywania wszelkich operacyi zębów dotyczących się. Działania moje zasadzają się:

Na wymowaniu zębów i tychże korzeni.

Zrównowaniu zębów przydługich.

Odtaczaniu zębów zdrowych od zepsutych.

Oczyszczaniu zębów z kamienia winnego.

Umocowaniu chwiejących się zębów.

Plombowaniu czyli wypełnieniu zębów wypuchniętych złotem lub innym kruszczem, tak, iż onych bez najmniejszego bólu w późne lata potrzebować można.

Wprawianiu zębów sztucznych pojedynczych i całych krojów, tak, że ich od naturalnych rozróżnić niepodobna.

Zęby będąc ozdobą ust, zapobiegają oraz zwiędnięciu policzek i są dla zdrowia niezbędne narzędziami, zasługują przeto na największą około nich troskliwość.

JPan Hintz miniaturzysta, zabawi tu przez czas niejaki. Polecając się swą sztuką względem Przeświećnej Publiczności zapewnia akuratność w pracy, z której u niego dowody widzieć można.

Mieszka w domu XX. Franciszkanów na ulicy Trockiej pod N. 392.

3. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w domu bywszym Stuczyńskiego a teraz W. Zaykowskiego Rad. M. Wilna na przedmieściu Antokolu pod N. 1355 są porządne pokoje do najęcia. ze wszelkimi wygodami to jest: z oddzielnymi kuchniami i przy nich stancyami, stayniami, wozowniami i t. d. Ktoby sobie życzył, za pomierną cenę nająć, niech się zgłosi do właściciela mieszkającego w tymże domu.

3. Z powodu blizkiego wyjazdu konsyliarzewey stanu Lobenweynowey, w mieszkaniu jey w uniwersyteckim domu, Collegium Medicum zwanem, znajduje się do przedania: kocz, para koni, różne meble, kopersztychy, rozmaite sprzęty domowe i t. d., które zrana od godziny gde 12, a popołudniu od 3 do 6 widzieć można.